

„Moja NAUKA w ORLI - podczas okupacji .

Do Orli z Bielska Podlaskiego przyjechałem w połowie 1942 roku. W Bielsku uczyłem się z grupą kolegów na tajnych kompletach. Nauczycielem naszym, wszystkich przedmiotów przewidywanych dla klasy IV-ej był Pan FEDORUK, lekcje odbywały się w jego mieszkaniu (róg ulicy Kościuszki i 3-go Maja). Mieszkając w ORLI początkowo uczyliśmy się dojeżdżając wraz z bratem Tomkiem rowerami do Szczytów, do pięknej szkoły wybudowanej bezpośrednio przed wojną. Nauczycielką naszą była mieszkająca w budynku szkolnym Pani Beczowa, która miała córkę Alinę, z którą wspólnie stanowiliśmy trzyosobową grupę. Niejednokrotnie przed lekcjami wykonywaliśmy prace w ogrodzie Pani nauczycielki. W zeszytach pisaliśmy ołówkiem, bo podobno można było oszukiwać podczas kontroli żandarmów niemieckich, że te zeszyty były zapisane znacznie wcześniej a my nie uczestniczymy w tajnych kompletach. Późną jesienią jednak zaczął nas uczyć Pan Wróblewski, który przed wojną był kierownikiem Szkoły w Orli i tak też skończyłem V-tą klasę. Po wyzwoleniu (19 lipca 1944 r.) powstała normalna Szkoła, rok szkolny rozpoczął się we wrześniu. W pełnym składzie uczniowskim były klasy z wykładowym językiem białoruski, natomiast uczniów do klasy polskiej było niewielu. W klasie VI-ej uczyło się nas troje (Ala Becz, Alina Burczak i ja). Jednocześnie w sali lekcyjnej byli uczniowie klasy IV-ej w liczbie około 6-ciu. Klasy V-ej w ogóle nie było. Uczyła nas Pani Cieżuchowa, która zadawała sześcioklasistom a odpytywała czwartoklasistów lub odwrotnie. Oprócz nauki organizowane były przedstawienia i występy okolicznościowe jak np. akademie z okazji dnia 11 Listopada (bezpośrednio po wyzwoleniu). Ta jednoklasowa szkoła z polskim językiem wykładowym mieściła się w murowanym domu wybudowanym przez Niemców, tam gdzie obecnie (w dniu 19 lipca 2004 roku) mieściła się przychodnia lekarska i nieczynna izba porodowa. Po skończeniu szkoły podstawowej zdałem egzamin wstępny do Liceum i Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Bielsku Podlaskim. Nauka początkowo odbywała się w szkole podstawowej i budynku po-więziennym na Hołowiesku, gdyż budynek Liceum był zniszczony podczas działań wojennych. Dyrektorem liceum był Pan Sikorski - matematyk, późniejszy profesor szkoły wyższej.”